№ 12—A. Łódź, Sobota 23 Listopada 1918 r. Rok I.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 4.50. Kwartalnie Mk. 13.50.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 4.50. Kwartalnie 13.50.

Cena numeru pojedyńczego 20 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:
Piotrkowska 86.

Od wydawnictwa.

Z powodu nieuregulowania kolejowej komunikacji towarowej dowóz papieru do Łodzi został już od dłuższego czasu wstrzymany. W celu uniknięcia zupełnego braku jego, konieczną jest wielka oszczędność. Z tej też racji zmuszeni jesteśmy ograniczać objętość pisma, co, wobec nawału materjału bieżącego, zniewala nas również do odłożenia części ogłoszeń do numerów następnych. Z chwilą unormowania ruchu kolejowego, pismo nasze wychodzić będzie stale w objętości 8 kolumn.

Rosja i Ukraina.

—o—

Wyjaśniły się obecnie cele polityki ukraińskiej. W programowem oświadczeniu ministerstwa Gerbela wymieniony jest, jako pierwszy, punkt następujący: praca w kierunku odrestaurowania zjednoczonej na federacyjnych podstawach Rosji, z zachowaniem dla Ukrainy wszelkich praw, niezbędnych dla podtrzymania narodościowej oraz państwowej samoistości kraju tego.

Już niedawne spotkanie się Skoropadskiego z Krasnowem, atamanem kozaków dońskich, wskazywało na tę ewolucję w celach i dążeniach polityki ukraińskiej. Obecnie porozumienie się wszystkich, miarodajnych czynników doszło już do skutku.

Armja ochotnicza pod dowództwem Denkina, armja astrachańska, armia południowa pod dowództwem gen. Cwalowa, oraz armja południowa, na czele której stoi gen. kawalerji hr. Keller, tworzą wszystkie razem jedną całość, do której przyłącza się obecnie i Ukraina.

Denkin zajął stanowisko głównodowodzącego armji tej, komendantem zaś wojsk, znajdujących się na terytorjum ukraińskiem, został hr. Keller. Hetman wydał już odezwę „do wszystkich oficerów, kozaków, oraz żołnierzy“ (jak brzmi dosłowny jej tytuł). Jednocześnie przedsięwzięte zostają środki, których cel jes zupełnie przejrzysty: chodzi o zmobilizowanie tymczasem wszystkich byłych oficerów armji rosyjskiej.

Na wszystkich nowo urządzonych biurach werbunkowych w Kijowie powiewają **biało-niebiesko-czerwone chorągwie b. państwa carów.**

Coraz wyraziściej uwydatnia się przytem fakt, iż wszystkie te poczęcia skierowane są jedynie ku — odrestaurowaniu Rosji. Nie wiadomo jednak jeszcze, jakie wobec tendencji tych stanowisko zajmą państwa koalicji.

W myśl głoszonych przez nie zasad nie mogłyby państwa te w żaden sposób biernie przyglądać się postępującej naprzód redakcji, albo utworzeniu caratu. Trzeba jednak liczyć się z możliwością, że wobec niebezpieczeństwa bolszewickiego, koalicja uzna za stosowne, nie zagradzać drogi nawet reakcji. W samym kraju system hetmana napotyka na bardzo wielką niechęć.

Zbrojne rozpędzenie demonstracji kijowskiej w dniu 15-ym listopada przywróciło coprawda tymczasowo spokój w mieście, wydarzenia jednak w całym kraju zwiastują nowe niesnaski i utarczki. Z trzech stron powstaje opozycja przeciwko polityce wewnętrznej: ze strony demokratów ukraińskich, ze strony demokratów wielkorosyjskich, wreszcie ze strony miejscowych zwolenników bolszewizmu. Umiarkowani prawicowcy starają się całej sprawie nadać pozór, jakoby wszystko było jedynie jednolitą akcją bolszewicką.

Trzeba tu jednak subtelnie odróżniać prądy poszczególne. Nie bolszewicy, lecz demokraci ukraińscy mają obecnie wszelką inicjatywę w ręku. Chcieliby oni poprzeć dążenia federacyjne (w stosunku do Rosji), nie zgadzają się jednak na konserwatywne jednostki, stojące na czele ruchu.

Przywódcami opozycji demokratycznej, która zwolna przybiera rozmiary ruchu rewolucyjnego, są: Winniczeko, oraz Petljura. Mężom tym udało się już zorganizować w kierunku południowo zachodnim od Kijowa znaczne oddziały sił zbrojnych, nawet pułki regularne. Miejscowość oraz dworzec Fastow, punkt węzłowy kolei, wiodących z Kijowa do Kowla, oraz do Odesy, znajdują się już w ich rękach. Komunikacja kolejowa nie może się z tego powodu odbywać regularnie. Konsul francuski w Kijowie, który obecnie (na równi z innymi konsulami państw koalicyjnych) powraca do Ukrainy, został w Fastowie zatrzymany i nie może dotrzeć do celu swej podróży.

W okolicach Kijowa doszło już do utarczek. Nie daje się obecnie przewidzieć jeszcze, jak cały ruch ten w szczegółach swych się rozwinie. I ze strony północnej bowiem grozi polityce hetmana opór i niebezpieczeństwo: w Homlu zakotłowało się w sferach bolszewickich. Sfery te przypuszczają, iż obecnie osłabła znacznie obrona Ukrainy ze strony wojk niemieckich, a więc brak jest sił, które mogłyby kraj ten bronić przed zakusami bolszewickiemi.

Najnowsze wiadomości głoszą, iż **wojska opozycyjne znajdują się już pod murami Kijowa.** Kijowska niemiecka rada żołnierska wydała, wspólnie z tamtejszą komendanturą, następujące obwieszczenie:

„Do mieszkańców miasta Kijowa!

Wojska niemieckie zajmują wobec walk o władzę nad Ukrainą, stanowisko neutralne. Nie wmieszają się one do walk, toczących się poza miastem, uśmierzać jednak będą walki uliczne w samym mieście, oraz walczyć o spokój i porządek za wszelką cenę“.

Wiadomości polityczne.

—x—

Onegdaj wieczorem odbyła się w sztabie jeneralnym konferencja kolejowa, w której obok reprezentantów wojskowości, uczestniczyli przedstawiciele ministerjum komunikacji, spraw wewnętrznych i delegaci urzędu ruchu kolejowego. Omawiano sprawy komunikacji wojskowej, oraz stosunku władz wojskowych do urzędu ruchu. Między innemi delegaci funkcjonarjuszów kolejowych domagali się uregulowania ich stosunku do władz niemieckich, które na stacjach granicznych i na terenie Ober-Ostu narzucają kolejarzom polskim swe rozkazy.

*

Rada ministrów postanowiła utworzyć osobne ministerjum zdrowia. Na ministra zdrowia ma być powołany dr. Janiszewski z Krakowa.

*

Monitor Polski (Nr. 209) z d. 21 b. m, wydrukował w dziale urzędowym następujące obwieszczenie:

„Tymczasowy rząd ludowy Republiki polskiej podaje do wiadomości publicznej, co następuje:

1) Wszelki majątek, pozostały po b. okupantach, oraz wszelkie opuszczone przez nich gmachy, lokale, składy i t. p. przeszły na własność Republiki polskiej lub pod jej zarząd.

Wobec tego rozporządzać niemi mogą tylko osoby, przez tymczasowy rząd ludowy upoważnione, zajmowanie zaś wymienionych lokali i majątku przez jakiekolwiek organizacje prywatne lub społeczne, partje polityczne, stowarzyszenia związki i t. p. bez upoważnienia rządu jest niedopuszczalne.

2) Opiekę nad zakładami przemysłowemi i handlowemi, oraz nad instytucjami użyteczności publicznej roztacza tymczasowy rząd ludowy za pomocą swoich organów.

Wobec tego niepotrzebne i ze stanowiska interesu publicznego niedopuszczalne są samowolne rozporządzenia partji, organizacji i stowarzyszeń, dotyczące tych zakładów i instytucji (stawianie wart, wydawanie zarządzeń, nakładanie pieczęci i t. p.).

Natomiast wzywa się ludność do niezwłocznego zawiadamiania go o wszystkich instytucjach potrzebujących opieki i nadzoru — celem wydania niezbędnych zarządzeń.

*

Ministerjum komunikacji wydało rozporządzenie następujące:

„We wszystkich działach kolejnictwa z nieprzerwaną pracą fizyczną, a mianowicie w warsztatach, w magazynach, w robotach budowlanych i na linji wprowadza się normalny ośmiogodzinny dzień roboczy. W innych działach, gdzie praca odbywa się z przerwami, dyrekcja ustanawia normalny dzień, oparty na podstawie dnia ośmiogodzinnego. Praca ponad długość dnia normalnego opłaca się osobno.

„Rozporządzenie powyższe obowiązuje na całym obszarze Polski, a zatem rozciąga się na linje galicyjskie poza obrębem dyrekcji krakowskiej i pozostające w rękach polskich“.

Demonstracja robotników przed Radą Miejską w Warszawie.

Ustąpienie burmistrza Swidy. Przyjęcie żądań robotników.

—o—

Podczas onegdajszych obrad w warszawskiej Radzie Miejskiej o g. 9 m. 45 wiecz. przed magistrat przybyli uczestnicy wiecu pracowników miejskich z czerwonym sztandarem na czele. Zajęli oni plac przed magistratem wznosząc okrzyki i demonstrując przeciwko poszczególnym członkom magistratu. Prezydjum wiecu udało się do sali obrad Rady Miejskiej z zamiarem przedstawienia uchwał wiecu.

Przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi delegacji robotników, który przedstawił następujące żądania: natychmiastowe przyjęcie wydalonego strażaka-delegata, przyjęcie robotników wydalonych za strajk majowy, niezwłoczne wydalenie burmistrza Świdy, panów Markiewicza, Ilskiego, Gembarzewskiego i Sokala, żądając w imieniu oczekujących natychmiastowej uchwały.

W sprawie tej zabierali głos radni Pręgowski, żądając obecności delegatów na sali, A. Śliwiński — obecności magistratu. Zaznaczyć przytem trzeba, że w chwili, gdy rozległy się okrzyki na ulicy większość członków magistratu opuściła salę.

Radny Łypacewicz uważa, iż zgłoszone żądania są słuszne i winny być niezwłocznie uchwalone. Radny Berenson uznając słuszność żądań uważa, że pierwsze dwa mogą być natychmiast urzeczywistnione, wygłasza przekonanie, iż bumistrz Świda sam się usunie, co zaś do urzędników proponuje wybrać komisję, która z przedstawicielami robotników rozpatrzy tę sprawę, gdyż urzędnicy nie powinni być usuwani bez sądu. Radny Makowski popiera żądanie robotników. Radny Lustański oświadcza z wyrzutem, że gdy to wszystko przepowiedział to wówczas dobrą radę jego wsadzono do kosza, mówca czyni Radzie zarzut, że poświęcając teatrowi aż cztery jałowe posiedzenia, niema nigdy czasu, aby rozważyć potrzeby robotników. W trakcie tego przybył na salę burmistrz Świda i oświadczył, że wobec formy, w jakiej wypowiedziana została krytyka jego działalności ogłasza dymisję i więcej na stanowisko burmistrza nie wróci, żąda jednak, aby, jeżeli już nie ze względów sprawiedliwości to choć formalnie rozwiązana była istota zarzutu.

Radny Makowski zgłasza wniosek, przyjęty jednomyślnie, aby dla rozważenia zarzutów, postawionych przez robotników funkcjonarjuszom miejskim, wyłonić komisję z 5 radnych z udziałem delegatów robotników oraz polecić magistratowi przyjąć z powrotem niezwłocznie na służbę tych pracowników, motywem wydalenia których był udział ich w strajku, lub wybór ich na delegatów.

Radny Łypacewicz stawia nadto wniosek, aby zawiesić w czynnościach tych urzędników, których usunięcia domagają się robotnicy. Podczas 5-minutowej przerwy do komisji dla rozważenia żądań robotników powołano r.r.: Pawłowicza, Rogowicza, Lustańskiego, Korwin Krukowskiego i Brzezińskiego.

Gdy zapadły powyżej podane uchwały delegaci robotników zeszli przed magistrat do oczekujących tam w liczbie około 1000 towarzyszów.

Gdy zakomunikowali o przyjęciu ich żądań i o dymisję burmistrza Świdy rozległy się oklaski.

Z balkonu przemówił do robotników prezes Zaliński, zakomunikował im uchwały i wezwał do rozejścia.

Po wzniesieniu jeszcze kilku okrzyków demonstranci ruszyli pochodem w kierunku dzielnicy wolskiej.

Oświadczenie lorda Cave'a.

W izbie lordów oświadczył lord Cave, który wciąż jeszcze zajmuje stanowisko ministra spraw wewnętrznych, że wygotowany został projekt prawa przeciwko wrogim cudzoziemcom i że projekt ten przedstawiony zostanie parlamentowi.

Mocą projektu tego będzie miał rząd angielski prawo nie dopuszczać do lądowania cudzoziemców na wyspach wielkobrytańskich. Przewidziane są specjalne ograniczenia dla tych jednostek, które należą do narodowości wrogo dla Anglji usposobionych.

Niezależnie od powyższego projektu pozostaje nadal w mocy angielskie prawo o obronie zbiegów politycznych. Na propozycję zniesienia cenzury, ponieważ niezgodna jest ona z obecnym duchem czasu, odpowiedział Cave, iż aczkolwiek walki na polach bitew się zakończyły, to jednak wrogie stanowisko nieprzyjaciela wobec Anglji nie ustało.

Cave jest pewny, że w czasie pomiędzy zawieszeniem broni a zawarciem pokoju targną się czynniki wrogie na Anglję i zechcą stanowisko jej podkopać.

—x—

Powrót wojsk polskich.

Kraków, 22 listopada.
(P. A. T.).

„Nowa Reforma“ donosi z Nowego Sącza:

Pułk piechoty № 20, który znajdował się na froncie południowym, zdołał w całości wrócić do kraju. Przybyło ogółem 1200 żołnierzy w pełnem uzbrojeniu z 27 karabinami maszynowymi. Pułk przyszedł 18 b. m. do Stróż, skąd wraca mniejszemi partjami do Nowego Sącza.

Kolejowy pułk polski.

Kraków, 22 listopada.
(P. A. T.)

Z rozkazu pana komendanta wojskowego tworzy się tutaj pułk kolejowy polski. — Pułk rekrutuje się z żołnierzy, oraz oficerów i podoficerów polaków z byłych austrjackich pułków kolejowych.

Delegat ludowców do rządu polskiego.

Kraków, 22 listopada.
(P. A. T.).

Jeden z dzienników tutejszych donosi, że były poseł Kędzior ma być delegowany przez Polskie Stronnictwo Ludowe do obecnego gabinetu polskiego, w którym obejmie tekę ministra robót publicznych.

Poseł Włodzimierz Tetmajer.

Kraków, 22 listopada.
(P. A. T.)

Dzienniki donoszą, że poseł Tetmajer wstąpił z powrotem do polskiego stronnictwa ludowego.

Jeńcy z pod Przemyśla.

Kraków, 22 listopada.
(P. A. T.)

Do Krakowa przywieziono dziś wziętych do niewoli pod Przemyślem kilku wojskowych i cywilnych ukraińców, którzy kierowali walkami przeciwko polakom. Oprócz nich, przywieziono kilkudziesięciu żołnierzy i oficerów ukraińskich, wziętych do niewoli w Przemyślu.

Kraków, 22 listopada.
(P. A. T.).

Austrjacki generał Pfeffer i szef jego sztabu generał Ambros, wzięci do niewoli pod Przemyślem, przywiezieni zostali do Krakowa, jako oskarżeni o czynny udział w walkach po stronie ukraińców we Lwowie. Obydwóch oficerów oddano policji wojskowej do przesłuchania.

Rady robotnicze w Warszawie.

Warszawa, 22 listopada.
(P. A. T.)

„Głos robotniczy“, organ lewicy P. P. S. donosi, że 11 b. m. ukonstytuowała się Rada delegatów robotniczych stołecznego miasta Warszawy. Na pierwszem posiedzeniu Rady było obecnych 130 przedstawicieli 32 fabryk, na drugiem 325 delegatów z 82 fabryk. Frakcja rewolucyjna P.P.S. organizuje swoją radę partyjną.

Złożenie broni przez odchodzących niemców.

Warszawa, 22 listopada.
(P. A. T.).

Dzienniki donoszą, że po odejściu ostatnich oddziałów wojsk niemieckich za granicę Królestwa broń i amunicję ich odesłano już do Warszawy. Z Mławy przywieziono dziś specjalnym pociągiem 800 karabinów maszynowych, 9000 karabinów zwyczajnych i znaczną ilość amunicji.

Walki armji Mackensena.

Wiedeń, 22 listopada.
(P. A. T.).

„Neue Freie Presse“ donosi, że na dworcu kolejowym w Solmie wojska Mackensena starły się z wojskami czeskiemi, które chciały je rozbroić. Liczba poległych jest bardzo wielka. Czesi zniszczyli tor kolejowy pod Presburgiem na przestrzeni kilku kilometrów.

Mianowanie w ministerstwie.

Warszawa, 22 listopada.
(P. A. T.).

Podsekretarzem stanu w ministerstwie obrony kultury i sztuki mianowany został pan Zenon Przesmycki, znany poeta i esteta.

Pomoc aprowizacyjna dla Lwowa.

Kraków, 22 listopada.
(P. A. T.)

Generał Rozwadowski wydał do ludności odezwę, w której, wskazując na rozpaczliwe stosunki aprowizacji we Lwowie, nawołuje do zbierania za pośrednictwem komend powiatowych środków żywności dla Lwowa.

Skład żywności w pałacu królewskim.

Kopenhaga, 22 listopada.
(P. A. T.)

Według doniesień dzienników tutejszych z Berlina, w pałacu królewskim znaleziono olbrzymią ilość zapasów żywności. Jeden z członków rady robotników i żołnierzy, obecny przy przejmowaniu pałacu, oświadczył, że zapasy te w normalnych warunkach przedstawiałyby wartość kilku miljonów mk.

Czernin się broni.

Wiedeń, 22 listopada.

Były austrjacko-węgierski minister spraw zagranicznych, smutnej pamięci hr. Czernin, zmienił obecnie barwę i ogłasza oświadczenie, w którem zaprzecza, jakoby w Szwajcarji był uprawiał agitację w celu wywołania w Austrji wojny domowej. Hr. Czernin oświadcza, że od roku wogóle nie wyjeżdżał z Austrji. Uważa on za swój obowiązek popierać nowy rząd, gdyż dziś każdy, kto podburza do walki i wywołuje nieład, jest wrogiem rzeczypospolitej i szczęśliwej przyszłości państwa niemiecko-austrjackiego.

Dar arcyksięcia Józefa.

Budapeszt, 22 listopada.
(P. A. T.).

Arcyksiążę Józef przybył do ministerjum rolnictwa i oświadczył, że wszystkie swoje dobra ziemskie darowuje na rzecz bezrolnej ludności. Ministerjum dar przyjęło.

Torpedowce niemieckie w Holandji.

Paryż, 22 listopada.
(P. A. T.)

Według doniesień z Amsterdamu, torpedowce niemieckie przybyły z Antwerpji do Buthala na granicy Holandji. Łodzie te internowane będą w Holandji.

Rokowania w Spaa.

Paryż, 22 listopada.

Według doniesień dzienników, do Spaa przybyć ma w piątek 2 delegatów francuskiego ministerjum skarbu w towarzystwie oficera francuskiego, celem rozpoczęcia rokowań z delegatami niemieckimi w sprawach finansowych. Marszałek Foch polecił jenerałowi Audant, aby o tem zawiadomił delegatów niemieckich.

Wydalenie bolszewików z Pragi.

Bazylea, 22 listopada.

Według doniesień z Wiednia, policja praska nakazała przedstawicielowi rady rosyjskich komisarzy ludowych opuścić niezwłocznie granice państwa czesko-słowackiego.

Okupacja Lotaryngji przez amerykanów.

Genewa, 22 listopada.

Podług doniesień dzienników francuskich, została 8-ma armja amerykańska, składająca się z 10 dywizji, przeznaczona na okupację Lotaryngji. Armja ta liczy 250,000 żołnierzy i znajduje się pod dowództwem generała-majora Dickmana, który od 31 maja kierował operacjami wojsk amerykańskich nad Marną.

Francuski generał Mand Huy zamianowany został na stanowisko gubernatora wojennego w Metzu. Generał Bourgeois, dotychczasowy dyrektor wydziału geograficznego armji francuskiej, zajmie także stanowisko w Strasburgu.

ŁÓDŹ.

Z komisji przeglądowej Wojsk Polskich.

Wczoraj dokonano przeglądu 125 ochotników, z których 82 zakwalifikowano jako zdolnych.

Jako nowi członkowie komisji w charakterze reprezentantów ludności funkcjonowali wczoraj: ks. Rybus, dr. Sterling i p. Grado.

Z ramienia komisji łódzkiej urządzono we czwartek i wczoraj przegląd w Łasku, który na ogólną liczbę 57 ochotników, dał 22 zdolnych, w tem 24 do kawalerji, przeważnie z własnymi końmi.

Komisji tej przewodniczył por. Byliński z łódzkiego szwadronu 2 pułku ułanów w asystencji p. p. Pruskiego, Banaszewskiego i Albrechta. Funkcje lekarza spełniał dr. Gliński. Z ramienia łódzkiego P. K. W. czynny był sierżant Liszkowski.

Sztandar dla pułku łódzkiego.

W środę dnia 20 b. m. w sali Towarzystwa krajoznawczego przy Al. Kościuszki 17, odbyło się liczne zebranie, zainicjowane przez grono pań tutejszych, na którem omawiano projekt ufundowania sztandaru dla nowoformującego się pułku łódzkiego.

Panie rozebrały pomiędzy siebie listy dla zebrania ofiar na pokrycie kosztów sprawienia sztandaru.

Reszta pieniędzy, jakaby pozostała ze składek, obróconą zostanie na cel narodowy. Wyłoniono dwie komisje: artystyczną i „gwoździową“. Komisja artystyczna w porozumieniu z artystami i heraldykami dostarczy odpowiednich na sztandar projektów i rysunków. Na sztandarze — oprócz herbu Państwa — ma być także umieszczony herb miasta Łodzi.

Komisja „gwoździowa“ porozumie się z instytucjami kulturalnymi, społecznymi i oświatowymi miasta i okolicy, by zechciały wbić pamiątkowe gwoździe w drzewce sztandaru.

Na zebraniu ks. prob. Seweryn Popławski wygłosił przemówienie „O kobiecie polce, która zawsze strzegła narodowych ideałów przez lata niewoli“. Ona więc żołnierzowi polskiemu sztandar wręczyć powinna.

Do komisji weszły: do artystycznej panie rejentowa Grabowska, baronowa Juljuszowa Heintzlowa, dr. Tomaszewska, rejentowa Ładzina i Smogorzewska i do gwoździowej — Horodyńska, doktorowa Maybaumowa, Kornowa, Heylertowa, Pytlasińska, inżynierowa Sulowska, Weilowa i Wścieklicowa.

Termin zwrotu list i zebranych ofiar wyznaczono na 4 grudnia. Ofiary można również składać w komitecie „Wieś dla dzieci“ przy Ł. M. R. O. dom Simensa, pomiędzy godz. 11 i 2 p. p.

Powrót wychodźców z Niemiec.

Powracający do kraju z Niemiec przymusowi wychodźcy, opisują niesłychanie tragiczną sytuację, w jakiej zajdują się podczas podróży.

Jeden z łodzian, który powrócił przed trzema dniami z Düsseldorfu, udzielił nam szczegółów następujących: Przy wysyłaniu całego pociągu polaków, wręczono każdemu po bochenku chleba i zapewniono, że po drodze otrzymają jeszcze chleb i żywność, oraz że podróż do granicy Polski trwać będzie dwie doby. Rzeczywistość jednak wykazała zupełnie co innego Po drodze nie dano wychodźcom nic absolutnie z żywności, ani chleba—nie dosyć na tem; nie można było dostać na stacjach nawet szklanki zimnej wody. Podróż, zamiast dwie doby, trwała pięć dni i nocy.

Po przybyciu na stację Aleksandrów pograniczny, podróżni byli tak wynędzniali, iż o własnej sile wielu nie mogło wysiąść z wagonu. Przez czas podróży zmarło 11 osób z głodu i zimna, w tem kilkoro dzieci. Matki trzymały przez cały czas drogi zmarłe niemowlęta na rękach.

Dowodzi to porządków, jakie panują obecnie w Niemczech.

W Kolonji są już francuzi, którzy powracających do kraju polaków, zaopatrują niezwykle uprzejmie w znaczne ilości żywności i w chleb.

Z Rady Miejskiej.

Najbliższe posiedzenia Rady Miejskiej odbędą się we wtorek, dnia 26 i w środę, dnia 27 listopada 1918 r. o godz. 6 po południu w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pańskiej № 115.

Na porządku dziennym obrady nad budżetem zarządu miejskiego na rok administracyjny 1918-19.

Z poczty.

Z dniem dzisiejszym poczta przystępuje do załatwienia następujących czynności: Sprzedaż znaczków pocztowych od g. 9 rano do 7 wiecz. bez przerwy; przyjmowanie i wydawanie poleconej korespondencji od g. 9 rano do 2 po południu i od 5 do 7 wieczór. W niedziele i święta poczta czynna tylko od 9 do 10 rano.

Załatwianie wszelkich innych czynności narazie jeszcze nie będzie się odbywało. Znaczki pocztowe niemieckie nie są już ważne.

Taryfa opłat pocztowych zostaje obecnie zwiększona. Wynosi ona za korespondencję w obrębie kraju i zagranicą: za listy do 20 gr.—25 fen., za każde następne 20 gr.—25 fen., pocztówki—15 fen., pocztówki z odpowiedzią—30 fen., papiery handlowe i próby bez wartości do 250 gr.—15 fen., od 250 do 500 gr. — 25 fen., od 500 do 1 kilo—35 fen., druki do 50 gr.—10 fen., od 50 do 250 gr.—15 fen., od 250 do 500 gr.—25 fen., od 500 gr. do 1 kilo—35 fen., miejscowy list—15 fen., za polecenie—25 fen.

O dowóz ziemniaków.

Wydział zaprowiantowania wydelegował do pomocy swym powiatowym kierownikom biur zakupów kartofli, po 2-ch przedstawicieli Rady Robotniczej i związku kooperatyw, a więc: do powiatu skierniewickiego p. Władysława Kłosa i Jana Juszczaka; do powiatu rawskiego p. Jana Sawickiego i Bolesława Wilczewskiego; do powiatu sochaczewskiego p. Jana Niedźwiedzkiego i Stanisława Rutkowskiego; do powiatu łowickiego p. Władysława Wasiaka i Jana Bulę.

W poniedziałek, dnia 25-go b. m. p. starosta Bniński zwołuje posiedzenie przedstawicieli gmin powiatu łódzkiego również w sprawie ziemniaków.

Dowóz ziemniaków z każdym dniem się polepsza i jest nadzieja, że wkrótce się unormuje.

Zwiększenie racji cukru.

Od dnia 2 grudnia r. b., t. j. z początkiem nowego okresu racja cukru, z rozporządzenia Ministerstwa aprowizacji, zostaje powiększoną do 1 funta na mieszkańca na 2 tygodnie.

Większy transport cukru jest w drodze.

Węgiel dla Łodzi.

Wydział zaprowiantowania wydelegował do Zagłębia w sprawie węgla przedstawicieli Rady Robotniczej i Związku kooperatyw, pp Józefa Guzowskiego i Ignacego Wróblewskiego, wspólnie z radnymi dr. Sachsem, Kaflanke i Fatersonem. Na skutek starań powyższej delegacji miasto nasze otrzyma po 72 wagony węgla dziennie; pierwszy transport jest w drodze i został już sygnalizowany ze stacji Koluszki.

O ile więc wystarczy tabor kolejowy, Łódź będzie w węgiel zaopatrzona.

Z wydziału zaprowiantowania miasta.

Wydział zaprowiantowania m. Łodzi w październiku sprzedał: 4.459 funt. kaszy, 86 pud. ryżu, 568 funt. słoniny, 9,600 funt. masła, 2.951 funt. karbidu, 11.108 pud. soli, 1,304 pud. marmolady, 2.262.370 sztuk papierosów, 12,748 pudów cukru, 58,174 korcy kartofli, 1,884 ctr. paszy, 32.148 korcy węgla, 206,037 pud. drzewa, 708 korcy brykietów.

Obywatelski czyn.

Obywatel ziemi łęczyckiej pan B. N. ofiarował dla biednych m. Łodzi sto korcy zboża i trzy wagony ziemniaków z dostawą do Kutna lub Łęczycy. Jest życzeniem szlachetnego ofiarodawcy ażeby część tych produktów przypadła kuchniom inteligenckim.

Po porozumieniu się z czynnikami powołanymi zostanie wydelegowana do majątku ofiarodawcy osoba zaufana po odbiór tych produktów, które zostaną rozdzielone przez specjalną komisję.

Ofiarodawca, który nie życzył sobie ażeby nazwisko jego zostało ujawnione, zasługuje na specjalne podziękowanie i wdzięczność.

Miejmy nadzieję, że ten obywatelski czyn pana B. N. pobudzi innych ziemian do ofiarności, którą dotąd niestety nie mogę się poszczycić.

Warszawscy instruktorzy w Łodzi.

Do Łodzi przybyli instruktorzy z warszawskiej milicji miejskiej, celem wyszkolenia nowych łódzkich milicjantów. Instruktorzy prowadzić będą kurs służby bezpieczeństwa i utrzymywania porządku publicznego.

Z Rady Szkolnej Okręgowej.

W środę odbyło się posiedzenie Rady szkolnej okręgowej pod przewodnictwem inż. Sulowskiego. Postanowiono zorganizować komisję dla uzgodnienia i ustosunkowania atrybucji i kompetencji wydziału szkolnego, magistratu, Rady szkolnej okręgowej m. Łodzi i inspektora szkolnego. Wobec napływu podań, w których nauczycielowie, pozostający na stanowiskach nauczycieli młodszych domagają się powierzenia im stanowisk kierowników szkół, postanowiono dla wyświetlenia tej sprawy zorganizować komisję z udzia-

łem delegatów nauczycielstwa szkół publicznych m. Łodzi i opierając się na uchwale w tym względzie magistratu stoł. m. Warszawy. Rada postanowiła zwrócić się do Zarządu miejskiego z propozycją wypłacenia nauczycielstwu jednorazowej zapomogi w wysokości miesięcznej pensji.

Ze Stronnictwa Niezawisł. Narodowej.

Tymczasowy lokal Stronnictwa Niezawisłości Narodowej mieści się przy ul. Dzielnej № 2, m 8. Biuro czynne jest codziennie od godziny 5 do 7 wieczorem.

Odczyt.

W niedzielę, dnia 24 b. m., o godz. 12-ej w poł w lokalu Zrzeszenia nauczycieli (Andrzeja 4) odbędzie się odczyt p. Lgockiego z Warszawy dla członków Stronnictwa Niezawisłości Narodowej i wprowadzonych gości.

Zebranie polityczne w Pabjanicach.

Stronnictwo Niezawisłości Narodowej w Pabjanicach urządza w niedzielę, dnia 24 listopada 1918 r. w sali Tow. Gimnastycznego przy ul. Tadeusza Kościuszki № 82 wiec polityczny. Początek o godz. 8 po poł.

Mówcy z poza stronnictwa winni zapisać się do głosu przed rozpoczęciem się wiecu.

—x—

Kronika robotnicza.

—x—

Rada Robotnicza.

W dniu 12 b. m. odbyło się posiedzenie prezydjum Rady Robotniczej, na którem przewodniczył tow. Napiórkowski (Stefan), sekretarzem był tow. Poznański.

Delegat Stronnictwa Niezawisłości Narodowej zgłosił w imieniu stronnictwa przystąpienie do Rady Robotniczej.

Przystąpiono do organizacji następujących wydziałów: 1) Sekretarjat ogólny—tow. Poznański, godziny biurowe od 10—1 w południe i od 3—6 ppopołudniu; 2) ściślejsze prezydjum: tow. Napiórkowski i Pokorski; 3) zaprowiantowanie—Dippel, Tysiak, Węgierski—z prawem kooptacji; 4) w sprawie finansowej wybrano 2 ch skarbników: tow. Węgierskiego i Kolczyńskiego dla opracowania budżetu; 5) wydział zakupów w powiatach skierniewickim, rawskim i łowickim; 6) cechowy i pośrednictwa pracy — tow. Zakrzewski, Kwiatkowski, Wł. Rżewski, Pokorski, Napiórkowski, Fichna i Kaczmarski; 7) przemysłowy—tow. Izdebski, Jaranowski, Karała-Kreutenkraft, Szapiro i Pudlarz; 8) nadzór nad drukarnią „Deutsche Lodzer Zeitung"—Jezierski, Kern i Słomka; 9) szkolny — Papis, Pierzchlewski, Wasilewski i Jezierski z prawem kooptacji rodziców. W sprawie przyłączenia się tow. Chr. Arbeiter postanowiono wstrzymać decyzję do rozpatrzenia ustawy.

Ze względu na wyznaczone na dzień 1 grudnia r. b. na g. 3 pp. w lokalu przy ul. Ewangelickiej № 17, zebranie wszystkie fabryki, warsztaty i t. p. proszone są o przyśpieszenie wyborów delegatów.

Rada delegatów robotniczych (ulica Pusta 6) zgłosiła swój akces do przyłączenia się do Rady Robotniczej, na co udzielono następującej odpowiedzi: „Do Rady Robotniczej mogli wejść i mogą wchodzić nadal przedstawiciele robotniczych partji politycznych, klasowych związków zawodowych, stowarzyszeń spożywczych, instytucji oświatowych robotniczych, lecz przytem zaznaczamy, że olbrzymia większość delegatów do Rad Robotniczych stanowią delegaci fabryk i warsztatów. Radzie Robotniczej, wyobrażającej opinję ogółu robotniczego nie może być z góry narzucone żadne partyjne stanowisko. Po zakończeniu wyborów do Rady Robotniczej w fabrykach i warsztatach, ustali ona swoje polityczne stanowisko większością głosów".

Ziemniaki dla robotników.

Onegdaj do Rady Robotniczej zgłosili się przedstawiciele Rady gminnej z Gospodarza z propozycją kupienia 1000—1200 korcy ziemniaków. Delegaci oświadczyli, że nie chcą mieć do czynienia nic z magistratem, tylko z Radą Robotniczą. Taką samą propozycję uczyniła gm. Czarnocin. Postanowiono, w porozumieniu z Radą delegatów Robotniczych, zakupić proponowane ziemniaki i sprzedawać je za pośrednictwem stowarzyszeń spożywczych robotniczych.

—

Jutro o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się zebranie wydziału aprowizacyjnego, zaś o godz. 5-ej popołudniu wydziału przemysłowego.

Żądania stróżów.

Związek zawodowy stróżów domowych i fabrycznych złożył zarządom obu stowarzyszeń właścicieli nieruchomości następujący memorjał:

„Wskutek 4 i pół roku trwającej wojny, która przyczyniła się do niesłychanego wzrostu cen na artykuły pierwszej potrzeby, poziom bytu stróżów domowych i fabrycznych m. Łodzi został sprowadzony do granic najmniejszych wymagań życiowych. Właściciele domów, nie wnikając zupełnie w nader ciężkie położenie stróżów, nietylko nie podwyższyli im zarobków, ale w bardzo wielu wypadkach obniżyli je.

Taki stan przyczynił się do rozpanoszenia się nędzy stróżów, którzy nie mogą już dłużej wytrwać w podobnych warunkach. Chcąc poprawić warunki niezmiernie ciężkiego bytu, zwracamy się do szan. panów z następującemi żądaniami:

1) podwyższenie zarobków: zarabiającym do 10 marek, na 25 mk. tygodniowo, zarab. od 10 do 20 mk. tyg.—o 100 proc., zarab. od 20 do 30 mk. tygod.—o 75 proc., zarab. od 30 do 50 mk. tygodniowo—o 50 proc.

2) zniesienie niehygienicznych mieszkań i zamienienie ich na mieszkania, znajdujące się przy bramie. Ogrzewanie i oświetlanie tych mieszkań na koszt właściciela domu;

3) zniesienie wszelkich bezpłatnych posług;

4) zaopatrzenie stróży w czapki, bluzy, fartuchy, kożuchy i buty.

5) dostarczanie stróżom wszelkich potrzebnych narzędzi pracy i materjałów na koszt właściciela domu;

6) udzielanie pomocy lekarskiej i aptecznej na koszt właściciela domu w ciągu 3-ch miesięcy trwania choroby, oraz wypłacanie w ciągu tego czasu pełnej pensji;

7) wypłacanie odszkodowań pieniężnych za nieszczęśliwe wypadki, według norm ustanowionych przez dotychczasowe prawodawstwo rosyjskie;

8) wydalanie stróżów za uprzedniem 3-miesięcznem wymówieniem pracy lub odszkodowaniem; stróżowi przy zmianie miejsca przysługuje prawo jednomiesięcznego wymówienia;

9) rozporządzanie pracą stróża i wydawanie mu poleceń przysługuje wyłącznie właścicielowi lub rządcy domu;

10) uznanie Związku, jako przedstawicielstwa zorganizowanych stróżów;

11) przyjmowanie i wydalanie stróżów tylko za zgodą Związku;

12) zwrot potrąceń pieniężnych za cały czas wojny, dokonywanych przez właścicieli domów jakoby z braku dochodów.

Odpowiedzi na powyższe żądania oczekujemy do dnia 23 b. m. włącznie; gdy do tego czasu odpowiedzi nie otrzymamy, od d. 25 b. m. rozpoczniemy bezrobocie".

Zebranie wyborcze.

Jutro o godz. 3-ej popołudniu w stołowni Gajerów przy ul. Piotrkowskiej 289. Odbędzie się ogólne zebranie murarzy m. Łodzi w celu wybrania delegatów do Rady Robotniczej.

—?—

Podziękowanie.

Komenda I bataljonu strzelców łódzkich składa serdeczne podziękowanie dyrektorowi p. Lipkowskiemu za hojną ofiarę na rzecz tegoż bataljonu.

Z. r.
Szeliga-Lutomski
adjutant.

Teatr „Scala“

Dyrekcja I. Adler i H. Sierocki
Kierownik S. KUPERMAN

Otwarcie sezonu zimowego!

Dziś, po południu o godz 2.30 z udziałem p. **Em. Adlera**

Uriel Akosta

Kasa otwarta od 11—1 i od 4 do końca przedst.; w piątek i sobotę cały dzień od 11 rano. 628—1

Dziś, o godzinie 6.45 wiecz. z udziałem pani **Z. Goldsztein**

KSIĘZNA CZARDASZA

Casino.

Dziś premjera — Po raz pierwszy w Łodzi. Serja 1918-1919.

EGEDE NISSEN

Słynna i urocza duńska artystka w 5-ciu aktowym dramacie p. t.

Dziki kwiat

Nad program: **W czepku urodzony...** przewyborna farsa w 3-ch aktach.

Sala dobrze ogrzana. :: **Sala dobrze ogrzana.**

Konstantynowska 16 — # Kino-Polonia — **Konstantynowska 16**

Dziś! :: **Sensacja!** :: **Po raz pierwszy w Łodzi!**

Hiszpanska Krew

Dramat życiowy w 5-ciu aktach, osnuty na tle przygód Kapitana Hansena.

Rzecz dzieje się w Hiszpanji, w państwach zachodnio-europejskich i w krajach podbiegunowych. Przecudna przyroda. Orkiestra powiększona.

Początek w sobotę i niedzielę o godz. 3 po poł. w dni powszednie o godz. 5, 7 i 9 wiecz. 625—1

W HOTELU „KLUKAS“ — są pokoje ogrzane, miesięcznie do wynajęcia. — 634—2

PRODUCENCI I POSIADACZE
WEŁNY i RÓŻNYCH WEŁNIANYCH ODPADKÓW
zechcą złożyć oferty w biurze Tow. Akc. fabr. sukna
A. G. Borst w Zgierzu
listownie lub osobiście. Przyjęcia od godz. 10—12 i od 3—5 pop. 600-3

Teatr Wielki

Zrzeszenie żyd. artyst. dram. m. Wilna. Reżyser i kierownik techniczny L. Kadison.

Dziś, o godz. 2½ p. p. **„Mendel Neweile“**

Dziś, o godz. 8 wiecz. **„Potęga ciemnoty“**

Dr. med. Z. Golc
chor. skórne i weneryczne
godz. przyjęć: od 9½ do 12 i od 5 do 7 wiecz.
Andrzeja № 3, I p. 9110—0

Niniejszym podaję do wiadomości Sz. Klijenteli, że od dnia 15-ego listopada r. b. pracownię haftów ręcznych p. f. **„Broderie artistique de Varsovie“ przy ul. Piotrkowskiej 64, II p., front,** prowadzić będę pod mianem

„Najnowsza pracownia haftów i robót ręcznych“

pod tymże adresem.

Mam nadzieję, że Sz. Klijentela będzie mnie nadal obdarzała swym zaufaniem, do czego też dołożę wszelkich starań.

Z poważaniem
Stella Wolmanowa
407—3
Piotrkowska № 64, front, II-gie piętro.

Ogłoszenie.

Wydział zaprowiantowania miasta sprzedaje detalicznie kiszoną kapustę tegorocznego kiszenia po 10 fen. za funt na składzie ul. Ogrodowa 18. 601

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 10—12 r. i od 5—7 pp.
NAWROT 7. 11521—4

Dr. W Garliński
Przejazd 16.
Choroby oczne.
Codziennie od 10—1 i od 5—7 w.
W niedzielę tylko od 10—1. 7758—15

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. Stołownia Międzynarodowa — Piotrkowska № 66, wydaje śniadania i obiady po mk. 2.25 i kolacje od mk. 2.25. 839—20

A. A. Psa młodego policyjnego, rasy Dobermann (Pintscher), sprzedam. Piotrkowska 103, m. 15. 638-2

Angielskiego udzielam gruntownie. Południowa 20, m. 36. Zastać od 11 — 1 i 2—4. 457-0

A. Wyjeżdżając, muszę pospiesznie wyprzedać różne meble, szafy, łóżka, materace, lustra, otomanę, stół, krzesła. Piotrkowska 223, m. 3, I p. front. 500—10

B. B. Meble najtaniej można kupić w stolarni. Orla 23. 614—15

B cz ość! Resztki watoliny (czysto wełniana tkana wata) jak również różne resztki na damskie, męskie i dziecinne ubrania i okrycia. Bostony, szewioty, welury, jedwabie na bluzki. Różne wełniane resztki, cajgi, barchany i flanele. Łódź, Widzewska 40, m. 10, front, II p. na prawo. 10454-20

Bielizna nowa, webowa, pościelowa, prześcieradła, poszewki, ręczniki, ścierki—z monogramami H. K. okazyjnie do sprzedania. Rozwadowska № 1, front, I piętro. 503—3

Cacao czysto holenderskie. Torebki z papieru „Java“. Papier pakowy finlandzki i częstochowski. Cegielniana 12, front I p. m. 3. 565—15

Człowiek żonaty, uczciwy, w średnim wieku, umiejący czytać i pisać, poszukuje posady woźnego lub innego odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty pod „Praca“ uprasza się składać w administr. „Głosu Polski“. 611—3

Czapeczki wełniane dla dzieci i dorosłych, gładkie i fantazyjne od 8-miu marek, poleca Bruno Rosenberg. Piotrkowska 103. Dla handlujących ustępstwo. 615—0

Do sprzedania: szafa duża, szynel uczniowski, palto dla 16-letniego, oraz palto damskie. Zastać można do 12-ej. Aleja Kościuszki 24, m. 2. 560—1

Do wynajęcia umeblowany, ładny, słoneczny, frontowy pokój z wszelkiemi wygodami. Plac Dąbrowskiego (Targowy Rynek) № 2, m. 1, I p. 495—

Dependenta poszukuje adwokat. Szczegółowe oferty „X“ w adm. „Głosu“. 545—3

Dom drewniany na rozbiórkę do sprzedania. Wiadomość - ul. Ruska № 14. 585-4

Do wynajęcia 3 pokoje ładnie umeblowane z elektrycznem oświetleniem, wszelkiemi wygodami, z 2 wejściami o froncie. Pańska 4, m. 2, od 10—3. 589—3

Do wynajęcia 4 pokoje z kuchnią, wygody, gaz. Długa 123. 557—

Dla lub trzy pokoje z kuchnią umeblowane, z oświetleniem i wygodami potrzebne dla Sędziego Wojennego. Oferty do adm. „Głosu Polskiego“ dla „J. D.“ 573—3

Do sprzedania urządzenie sklepowe dużego rozmiaru. Zawadzka № 5, wiadomość u stróża. 581—3

Introligatornia do sprzedania z całym urządzeniem w Pabjanicach, ul. Kościuszki 41. 579—4

Fortepian bardzo krótki, śliczny, w dobrym stanie do sprzedania natychmiast za 1,600 mk. Zakątna 21. m. 14. 649—3

Groling dla modystek, 100 cm. szerok. po 6 mk. arsz. Piotrkowska 103, Bruno Rosenberg. 637-10

Kiremantka „Apolonja“ przyjmuje od g. 10 — 12 i od 3 — 8, ulica Zawadzka, hotel „Bristol“ m. 43. 617—3

Kobieta w średnim wieku, umiejąca dobrze gotować, znająca język niemiecki, poszukuje posady. Wiadomość—ul. Sienkiewicza 109, m. 19. 643-1

Lokale do wynajęcia od stycznia, 2, 3, 5 pok., elektryczność. Konstantynowska 5.

Można się ćwiczyć, jak również pobierać lekcje na dobrym pianinie, po cenach przystępnych. Wiadomość — Lipowa № 18, m. 2, zastać można od 1. z rana do 3 pp. i od 8—10 wiecz. 597—1

Maszyna nowa do szycia Singera (bębenkowa) do sprzedania. Wiadomość Ogrodowa 28, m. 13, sień X-ta. Orchulski. 618—1

Ostrzeżenie. W czwartek, dn. 21-go listopada, skradziono mi: paszport na imię Ernesta Matza, 400 marek gotówką, pozwolenie na broń № 724, pozwolenie na polowanie № 150, weksel na mk. 1,5.0, wystawca Ernest Matz na zlecenie Adolfa Cereckiego. Ostrzega się przed nabyciem powyższego weksla. Ernest Matz, Łabieniec przy Łodzi. 609—1

Pies 8 miesięczny, rasy Doberman (Okaz), ślicznie wyrośnięty i bardzo czujny, do sprzedania—ul. Zielona 23. 594—3

Poszukuje zarządu domem do jednej osoby, lub do dzieci, mogę wyjechać. Oferty pod „L. R.“ do adm. „Głosu“. 596—2

Poszukuje 3 lub 4-ch pokoi z wygodami w centrum miasta, zaraz lub 1-go stycznia. Lipowa 56, Rosenblatt. 599—2

Poszukuje się mieszkania z dwóch lub trzech pokoi z kuchnią, centralnym ogrzewaniem i wygodami. Oferty w administracji „Głosu“ pod „M. K.“ 597—3

Polska kawiarnia wydaje kolacje i obiady po bardzo niskiej cenie. Dla polskiego wojska ustępstwo. Widzewska 80. 630—3

Pokój umeblowany z oświetleniem gazowem zaraz do wynajęcia. Wschodnia 5, m. 5, (dom przechodni — Piotrkowska № 46). 623—2

Potrzebny woźny do Gminy żydowskiej. Zgłosić się codziennie do sekretarza Gminy w godzinach urzędowych (Nowy Rynek № 6). 644—1

Pianino do ćwiczeń na miejscu, tanio! Południowa 23, u Goldina. 642—2

Poszukuje nauczycielki z niemieckim i polskim językiem — chrześcjanki. Oferty po adm. „Gł. Polskiego“ sub „Savoy“. 645—4

Potrzebne: służąca do wszystkiego i osoba do małego dziecka na przychodnią. Zgłaszać się—Widzewska 26, m. 15, od 7-ej wieczorem. 5 9—2

Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie Adamowiczowej, Piotrkowska 91, poleca nauczycielkę języka francuskiego według metody fonetycznej, ewent. korespondentkę w tych językach z dyplomem Sorbonny i „College of Preceptors“ w Londynie. 584—3

Pokój umeblowany z elektrycznem oświetleniem, zaraz do wynajęcia. Wólczańska 79, I-sze piętro, m. 8. 589-3

Poszukuje jednego, ewentualnie 2 (dwóch) pokoi przy rodzinie, możliwie z wygodami, na parterze lub I-szym piętrze; o ile z windą - nie zależnie od piętra, w centrum miasta. — Oferty do adm. „Głosu“ sub „J. K.“ 594—2

Poszukiwana panna, pisząca na maszynie, zaraz. Zgłosz. osobiste. Biuro Gersdorfa, Piotrkowska № 84. 567-3

Sprzedam akumulatory, 50 szt. z kwasem, motor gazowy 6-cio konny i bryczkę. Wiadomość — ulica Aleksandrowska № 18, w piwiarni. 577—5

Pokój umeblowany z oświetleniem do wynajęcia. Lewita, Piotrkowska 3, m. 5. 539-4

Sklepy z mieszkaniem i bez, do wynajęcia od stycznia, na początku ul. Konstantynowskiej. Oferty w adm. „Głosu Polski“ pod „Sklep“. 605—3

Sumy: Rb. 10, 15, 20 i 25 tys. do oddania na hypotekę. Także kupuję sumy hypoteczne. Wiadomość — Piotrkowska 145, m. 32, od g. 2—4. 614—

Student Uniw. Warsz. udziela lekcji w zakresie nauk gimnazjalnych. Nowo-Cegielniana 14, m. 10, od 1 do 3. 582—3

Szyję eleganckie kostjumy od mk. 35, palta od 20 mk., suknie od 10 mk., krawiec damski Rudzki. Piotrkowska 17. 615—2

Student prawa udziela lekcji, specjalność: polski i łacina. Piotrkowska № 16, m. 22. H. M. 613—3

Sienniki 3/4 długości, po 17.50 poleca Bruno Rosenberg, Piotrkowska 103. 635-10

Słuchaczka Wyższych Kursów w Moskwie, maturzystka, udziela lekcji. Piotrkowska 4. Od 10—12 i od 2—4. 628-3

Swetry nicuję, przerabiam. — Sienkiewicza 59, m. 2, oficyna I piętro. 631—3

Studentka Uniw. Krakowskiego przyjmuje lekcje, specj.: matematyka, fizyka i chemja. Sienkiewicza 14, front I p., na prawo. Od do 4-ej. 6 0-3

Udzielam lekcji w zakresie programu szkół średnich. Specjalność: matematyka, fizyka. Ceny bardzo przystępne. Dzielna 50, m. 27, od g. 1 i pół do 3-ej i pół. 591—5

Udziela systematycznie lekcji muzyki (fortepian). Widzewska 83, lewa oficyna, drugie wejście, III p., m. 26. 551—3

Uczeń 7-ej klasy I-szej Wyższej Szkoły Realnej poszukuje lekcji lub korepetycji. Wiadomość: Cegielniana 91, m. 39. 558—3

Uczeń kl. VII poszukuje korepetycji. Oferty w adm. „Głosu Polski“ pod „K. O.“ 547—3

Wyjeżdżając, muszę pospiesznie sprzedać różne meble, szafy, łóżka, materace, lustra, otomanę, stół i krzesła. Także do ustąpienia 3-pokojowe mieszkanie z elektrycznem i gazowem oświetleniem. Karola 8, m. 14, oficyna I piętro. 550-2

Zaginął paszport, wyd. w Łodzi na imię Samuela Aronowicza. 61—1

Zgubiono legitymację chlebową, wyd. na 10 osób na imię Pinkusa Feinmessera. 603—1

Zaginął lub też skradziono portfel w dniu 21 listopada 1918 r., w którym znajdowały się: paszport, wydany w Łodzi, legitymacja chlebowa, karty członkowskie Stow. Techn. w Łodzi, Macierzy Polskiej, Biblijoteki Publicznej, ćwiartka losu do 5 kl. lot. R. G. O. № 37354, bilet tramwajowy na miesiąc listopad № 5204, kwit na prawo zakupu towaru w R. G. O. legitymacja magistracka, zaświadczenia na prawo wstępu do składów polskiego wydziału surowców wojennych, jedno podpisane przez porucznika Wąsowicza, drugie przez pułkownika Jasińskiego. — Wszystkie te dowody wystawione na inżyniera Artura Goldsobla, Nawrot 7. Pozatym kilkadziesiąt marek gotówką. Łaskawy znalazca zechce zatrzymać gotówkę, a dowody przesłać do Artura Goldsobla, Nawrot 7. 598—1

Zgubiono metrykułę, wydaną z VI kl. 8-io kl. Gimnazjum Filol. J. L. Aba na imię Mini Liderówny. 624—1

2 pokoje umeblowane z wszelkiemi wygodami — zaraz do wynajęcia. Karola № 5, m. 8. 572—2

4 i 5 pokoi z kuchnią i wszelkiemi wygodami od zaraz. Południowa 12, u gospodarza. 621—3

Redaktor i wydawca Bolesław Pieńkiewicz.